

Sygn. akt I ACa 442/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Małgorzata Wołczańska SA Lucyna Morys - Magiera (spr.)
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. C. (1) i M. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.
i Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 11 lutego 2019 r., sygn. akt I C 179/18

1) oddała obie apelacje;

2) zasądza od pozwanych na rzecz powodów po 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Roman Sugier	SSA Lucyna Morys - Magiera
---------------------------	------------------	----------------------------

Sygn. akt I A Ca 442/19

UZASADNIENIE

Powód J. C. (1) w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. i Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. domagał się zasądzenia od pozwanych solidarnie na swoją rzecz kwoty 85000zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 sierpnia 2017r. Powódka M. P. domagała się zasądzenia od pozwanych solidarnie na swoją rzecz kwoty 85950zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 11 stycznia 2018r. Powodowie domagali się też zasądzenia na ich rzecz kosztów procesu .

W uzasadnieniu pozwu podali, że 22 listopada 1999r. kierujący samochodem osobowym marki F. (...) R. C. oraz kierujący samochodem osobowym O. (...) P. G., nieumyślnie naruszyli zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, wskutek czego doszło do potrącenia pieszej C. C., która w następstwie odniesionych obrażeń zmarła 20 lutego 2000r. Posiadacz samochodu marki F. (...) w dacie zdarzenia miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym (...) Spółką Akcyjną w W., a posiadacz samochodu marki O. w pozwanym z (...) Spółką Akcyjną - obecnie (...) Spółką Akcyjną w W..

Powodowie wskazali, że domagają się zadośćuczynienia w związku z naruszeniem ich dóbr osobistych z powodu śmierci C. C.; mimo zgłoszenia szkody nie uzyskali pełnego świadczenia. Powód J. C. (1) otrzymał od każdego z pozwanych zadośćuczynienie w kwocie 7500zł, łącznie 15000zł, podczas gdy oczekiwał 100000zł, natomiast powódka M. P. otrzymała od pierwszego z pozwanych 6000zł, a od drugiego 8050zł, choć oczekiwała 100000zł.

Jako podstawę swoich roszczeń powodowie wskazali art. 436 § 1 kc w zw. z art. 448 kc i art. 24 § 1 kc.

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa i obciążenia powodów kosztami procesu. Pozwany nie kwestionował podstawy swojej odpowiedzialności oraz wskazał, że wypłacił powodom tytułem zadośćuczynienia J. C. (1) 7500zł i M. P. 8050zł. Pozwany kwestionował natomiast roszczenia powodów co do wysokości, podnosząc, że powód J. C. (1) otrzymał od pozwanego 35000zł odszkodowania, a od drugiego pozwanego 25000zł odszkodowania oraz 50000zł i 20000zł od jednego ze sprawców zdarzenia, co winno zostać uwzględnione przy orzekaniu zadośćuczynienia. Zaznaczał, że wypłacone powodowi świadczenie odszkodowawcze miało mieszany charakter. Pozwany wskazywał także na fakt, że od daty śmierci C. C. upłynęło już niemal 20 lat - co stawia pod znakiem zapytania rzeczywisty rozmiar krzywdy powodów bezpośrednio po zdarzeniu.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. domagał się oddalenia powództwa i obciążenia powodów kosztami procesu. Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z 22 listopada 1999r , w wyniku którego śmierć poniosła C. C., lecz wskazał, że w związku z tym w 2002r wypłacił na rzecz J. C. (1) odszkodowanie w kwocie 25000zł, a nadto wypłacił powodom kwoty tytułem zadośćuczynienia - J. C. (1) - 7500zł i M. C. - 6000zł.

Pozwany zarzucił, że kwoty żądane przez powodów są zbyt wygórowane .

Wyrokiem z 11 lutego 2019r. Sąd Okręgowy w Katowicach orzekł, iż:

1. zasądza od pozwanych (...) Spółki Akcyjnej w W. i Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. solidarnie na rzecz powoda J. C. (1) kwotę 85.000 zł (osiemdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda J. C. (1) kwotę 10.181,55 zł (dziesięć tysięcy sto osiemdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobranie od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwoty 93,00 zł (dziewięćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie z powództwa J. C. (1);
4. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki M. P. kwotę 65.950,00 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 11 stycznia 2018r. do dnia zapłaty;

5. w pozostałym zakresie powództwo M. P. oddała;
6. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki M. P. kwotę 6.426,35 zł (sześć tysięcy czterysta dwadzieścia sześć złotych trzydzieści pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
7. nakazuje pobranie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie z powództwa M. P.:
 - a. od powódki M. P. kwoty 22,30 zł (dwadzieścia dwa złote trzydzieści groszy);
 - b. od pozwanych solidarnie kwoty 70,70 zł (siedemdziesiąt złotych siedemdziesiąt groszy).

Poza sporem było, że 22 listopada 1999r doszło do wypadku drogowego , w wyniku którego piesza C. C. doznała obrażeń ciała, a następnie 20 lutego 2000r. zmarła. Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z 4 października 2004r , wydanym w sprawie o sygn. III K 514/03 uznał za winnych spowodowania wypadku R. C. i P. G., którzy byli ubezpieczeni od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanych.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka M. P. jest jedyną córką C. C.. W chwili śmierci matki miała 26 lat i od roku była mężatką, wraz mężem mieszkała z rodzicami, pracowała na Uniwersytecie (...) w K.. Po wypadku, jakiemu uległa jej matka, przez pierwsze dwa miesiące jeździła codziennie do szpitala, potem nie była w stanie znieść tego psychicznie i jeździła tam na zmianę z ojcem. Lekarze nie dawali im nadziei na poprawę stanu matki powódki. Obecnie powódka ma 11 letnią córkę, pracuje zawodowo. Jej mąż od 2011r roku pracuje za granicą.

Ustalono w oparciu o dowód z opinii biegłego psychologa, iż powódkę z matką łączyły prawidłowe, silne relacje emocjonalne, a wypadek komunikacyjny z 22 listopada 1999r. miał istotny wpływ na jej życie rodzinne i emocjonalne; okres hospitalizacji matki był dla niej szczególnie stresujący. Proces żałoby pozbiegał u powódki typowo , nie miał psychopatologicznego nasilenia, nie ujawniły się objawy zaburzeń sfery psychicznej. Powódka nie korzystała z pomocy psychiatrycznej ani psychologicznej Po śmierci matki i przebyciu okresu żałoby powódka przystosowała się do nowej sytuacji, przez kolejne lata funkcjonowała w różnych rolach społecznych i prawidłowo je wypełniała, realizowała się zawodowo. Nie wystąpiło istotne zakłócenie przystosowania do życia codziennego i obowiązków, jednak mimo tego powódka zawsze będzie odczuwała stratę matki, z którą była silnie związana, zwłaszcza w szczególnych okolicznościach, np. przy okazji uroczystości rodzinnych .

Jeżeli chodzi o powoda J. C. (1), stwierdzono, że był mężem C. C. od 27 lat. W chwili śmierci żony powód miał 51 lat, mieszkał razem z żoną, która miała wówczas 47 lat i z córką oraz jej mężem. Pobierał rentę oraz dodatkowo pracował. C. C. pracowała zawodowo. Z żoną tworzyli zgodne małżeństwo. W miarę możliwości finansowych, wyjeżdżali na wakacje, wspólnie uprawiali działkę. Sąd Okręgowy ustalił, że po śmierci żony powód zamknął się w sobie, ograniczył kontakty z rodziną, mieszka sam, nie związał się z żadną kobietą.

W oparciu o dowód z opinii biegłego psychologa powoda z żoną C. C. łączyły silne więzi emocjonalne, sytuacja bezpośrednio po wypadku, jakiemu uległa jego żona, była dla niego niezwykle obciążająca, a doświadczane przez powoda cierpienie intensywne. Po śmierci żony pojawiła się u niego reakcja żałoby, miał epizod szkodliwego używania alkoholu, który został jednak zakończony. Żałoba przebiegała typowo, bez cech psychopatologicznych, jej czas mieścił się w granicach normy. Powód nie korzystał z pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej. Obecne funkcjonowanie powoda wskazuje na pomyślne przystosowanie się do dalszego życia, choć zawsze będzie odczuwał stratę żony jako brak ważnej osoby w jego życiu .

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pismem z 14 lipca 2017r powód J. C. (1) dokonał zgłoszenia szkody, wzywając pozwanych solidarnie do zapłaty na jego rzecz kwoty 150000zł tytułem zadośćuczynienia w związku z naruszeniem jego dobra osobistego w postaci życia rodzinnego, pozytywnej więzi emocjonalnej z żoną.

Pismem z 23 sierpnia 2017r. pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. odmówił wypłaty zadośćuczynienia, powołując się na wcześniejszą wypłatę na rzecz powoda odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kc. Podobne stanowisko zajęł pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. w piśmie z 6 września 2017r. Na skutek odwołania złożonego od tych decyzji każdy z pozwanych przyznał powodowi zadośćuczynienie w wysokości 7500zł; łącznie wypłacono powodowi kwotę 15000zł.

Pismem z 8 grudnia 2017r powódka M. P. dokonała zgłoszenia szkody, wzywając pozwanych solidarnie do zapłaty na jej rzecz 120000zł tytułem zadośćuczynienia w związku z naruszeniem jej dobra osobistego w postaci życia rodzinnego, więzi emocjonalnej z matką.

Pozwany (...), zgodnie z pismem z 4 stycznia 2018r., przyznał i wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 8050 zł , pozwany (...) S.A. 6000zł, zgodnie z pismem z 11 stycznia 2018r.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z dokumentów wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zeznań świadków : T. G. , J. C. (3) i A. B., a także przesłuchania powodów jako strony. We wskazanym zakresie oparto się o opinię biegłego psychologa, która nie była kwestionowana.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zważył, że pozwani nie kwestionowali co do zasady swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z 22 listopada 1999r., a jedynie wysokość dochodzonego roszczenia. Uznał, że podstawa prawna żądania pozwu jest wyznaczona regulacją art. 822 § 1 kc w zw. z art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd wskazał, że sprawca wypadku będący posiadaczem pojazdu ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie, wyrządzoną przez ruch pojazdu, na podstawie art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 § 1 kc, to jest na zasadzie ryzyka. Jest to odpowiedzialność za sam skutek zdarzenia powodującego szkodę (art. 436 kc). Zgodnie zaś z art. 822 § 1 i 4 kc w ramach tej odpowiedzialności zobowiązanym do naprawienia szkody, w tym zapłaty zadośćuczynienia jest ubezpieczyciel, z którym zawarto umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierowców. Solidarna odpowiedzialność pozwanych znalazła jego zdaniem podstawę w art. 441 §1 kc.

Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie w związku ze śmiercią osoby bliskiej domagali się zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc. Wskazał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. Wiąż rodzinna, w jego ocenie, winna zatem być traktowana jako szczególne dobro osobiste i być poddana ochronie na podstawie art. 23 kc i art. 24 kc, bowiem śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym.

Odnosząc się do kwestii wysokości zadośćuczynienia sąd pierwszej instancji zważył, iż ma ono charakter uznaniowy, a przepisy kodeksu cywilnego mówią jedynie o „odpowiedniej” sumie za doznaną krzywdę. Sąd uwzględnił, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, winno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa; nie może ono zarazem stanowić źródła wzbogacenia, a jedynym kryterium oceny wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy powoda.

Wobec tego, zdaniem Sądu Okręgowego, żądanie powoda winno zostać uwzględnione w całości. Wskazano, że na skutek śmierci żony C. C. doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa do życia w rodzinie, bowiem małżonków łączyły silne więzi emocjonalne, od wielu lat tworzyli zgodne małżeństwo; śmierć żony była i jest odczuwana przez powoda jako strata bardzo ważnej dla niego osoby. Ta okoliczność, jak również cierpienie na jakie powód był narażony, stanowiło o jego krzywdzie, która wymaga finansowej kompensaty. Ustając wysokość zadośćuczynienia dla powoda uwzględniono przede wszystkim fakt, że wypadek jakiemu uległa żona powoda i jej stan po wypadku nie rokujący poprawy, stanowiły dla powoda niezwykle obciążającą sytuację i był źródłem stresu i cierpienia . Na skutek śmierci żony życie powoda całkowicie się zmieniło, został pozbawiony możliwości funkcjonowania w małżeństwie, które stanowiło dla niego istotną wartość. Sąd pierwszej instancji zważył, że do chwili obecnej powód nie wszedł w związek z inną kobietą, od wielu lat mieszka samotnie, ograniczył nawet kontakty z

rodziną i znajomymi, stał się bardziej zamknięty w sobie, a biegły psycholog wskazał, że powód już zawsze będzie odczuwał skutki śmierci żony jako stratę bardzo ważnej dla niego osoby. Zdaniem sądu bez znaczenia dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia jest fakt, że do wypadku doszło niemal 20 lat temu, w świetle okoliczności, które miały wpływ na rozmiar krzywdy poszkodowanego, które wystąpiły bezpośrednio po zdarzeniu, jak również, te które ujawniły się w dłuższej perspektywie czasowej.

Uwzględniono przy tym prawidłowy przebieg żałoby u powoda, za wyjątkiem epizodycznego okresu patologicznego spożywania alkoholu oraz uznano, że chociaż powód przystosował się do zaistniałej sytuacji, nie znaczy to, że ją zaakceptował. Wobec tego Sąd uznał, że adekwatna do stopnia naruszenia dobra osobistego powoda jest kwota 100000zł, pomniejszona o otrzymane już przez powoda 15000zł; stąd zasądzono na jego rzecz 85000zł.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, iż powód po śmierci żony otrzymał łącznie 50000zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej jeszcze przed wejściem w życie obecnie obowiązującej regulacji wynikającej z art. 446 § 4 kc, jednakże materiał dowodowy zaferowany przez pozwanych nie pozwalał na przyjęcie, aby sumy te stanowiły w jakimś zakresie zadośćuczynienia za krzywdę powoda.

Roszczenie powódki natomiast, zdaniem sądu pierwszej instancji, zasługiwało na uwzględnienie częściowo. Sąd zważył, że na skutek śmierci C. C. doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci prawa do zachowania więzi rodzinnych i funkcjonowania w pełnej rodzinie; zważył, że powódkę z matką łączyły silne i stałe więzi emocjonalne, powódka w 1999 roku nadal mieszkała w domu rodzinnym. Śmierć matki była i jest odczuwana przez powódkę jako strata ważnej dla niej osoby. Podkreślał, że powódka była narażona na cierpienia psychiczne w okresie 3 miesięcy bezpośrednio po wypadku, w związku z hospitalizacją matki bez szans na poprawę stanu zdrowia. Sąd Okręgowy uwzględnił fakt, że powódka w stosunkowo młodym wieku została pozbawiona wsparcia matki, a jako jedynaczka nie ma - poza ojcem i mężem - innych tak bliskich członków rodziny. Stratę odczuwa szczególnie dotkliwie w ważnych momentach życia oraz przy okazji uroczystości rodzinnych. Jednocześnie uwzględnił, że reakcja żałoby przebiegała u powódki przebiegła typowo, bez powikłań, powódka z upływem czasu przystosowała się do zaistniałej sytuacji, kontynuowała pracę. Istotne było, iż mimo, że w dacie śmierci matki powódka mieszkała z rodzicami, to w tym okresie była już jednak mężatką, obecnie funkcjonuje we własnej rodzinie - ma męża i dziecko. Waząc wszystkie te okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że zadośćuczynienie adekwatne do stopnia naruszenia dobra osobistego powódki stanowi 80000zł. Została ona pomniejszona o otrzymane dotychczas przez nią 14050zł. Zadośćuczynienie zasądzone na rzecz powódki winno zatem wynosić Zasądzona należność wyniosła zatem 69950zł. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone jako pozbawione uzasadnionych podstaw.

Roszczenie uboczne sąd pierwszej instancji uwzględnił na zasadzie art. 455 kc w zw. z art. 817 § 1 kc w zw. z art. 481 § 1 kc poczynawszy od 31. dnia po doręczeniu pozwany zgłoszenia szkody.

O kosztach procesu dotyczących powoda wyrzeczono na podstawie art. 98 kpc, obciążając nimi w całości przegrywających pozwanych, natomiast dotyczących powódki - na zasadzie art. 100kpc, przy uwzględnieniu stosunku wygranej do przegranej stron. O nieuiszczonych kosztach sądowych rozstrzygnięto po myśli art. 113 ust 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wnieśli obaj pozwani, kwestionując go w punkcie 1. ponad zasądzone 35000zł, w punkcie 4. ponad zasądzone 15950zł oraz w pozostałym zakresie, za wyjątkiem punktu 5. - w całości.

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do powoda ponad 35000zł i wobec powódki ponad 14050zł oraz stosowne wyrzeczenie o kosztach postępowania za pierwszą instancję, a także zwrot kosztów postępowania apelacyjnego. Skarżący ewentualnie wnosił o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego. Zarzucał naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności przepisu art. 448 kc poprzez zasądzenie rażąco wysokich kwoty zadośćuczynienia za doznana krzywdę mimo, iż są sprzeczne z przyjętymi w orzecznictwie Sądów powszechnych kryteriami ustalania wysokości zadośćuczynienia z tytułu naruszenie dobra

osobistego jakim jest prawo do niezakłóconego życia rodzinnego oraz zerwanie więzi rodzinnych, naruszenie art. 6 kc poprzez uznanie, iż powodowie wykazali rozmiar krzywdy przez nich doznanej uzasadniającej zasądzenie na ich rzecz tak wygórowanych kwot zadośćuczynienia z tytułu śmierci C. C.. Apelujący wskazywał na naruszenie prawa procesowego, a to przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na przyjęciu, iż materiał dowodowy, w tym opinia sądowo-psychologiczna, uzasadnia zasądzenie na rzecz powoda świadczenia w zakresie ponad łączną kwotę 50000zł, a na rzecz powódki ponad łączną kwotę 30000zł. Skarżący zaznaczał, że powodowie przystosowali się do nowej sytuacji, funkcjonują w niej od kilku lat, nie doszło w ich przypadku do nieprawidłowego przebiegu żałoby. W odniesieniu do powódki podkreślał, iż śmierć matki nie wpłynęła na załamanie jej linii życiowej powódki, nie ujawniła zaburzeń strefy psychicznej, powódka pozostała aktywna zawodowo i towarzysko. Powodowie nie korzystali z pomocy psychologa czy z leczenia psychiatrycznego. Zdaniem skarżącego przeżycia związane ze śmiercią żony powoda J. C. (1) i matki powódki M. P., choć przykre i smutne, nie uzasadniają przyznania świadczenia z art. 448 kc w tak wysokich kwotach. Apelujący podnosił, że nie w każdym przypadku ustania więzi rodzinnych skutkiem zgonu obligatoryjnym jest przyznanie zadośćuczynienia z tego tytułu. Podkreślał także wagę czynnika czasu, bowiem do wypadku doszło 20 lat temu, a powodowie, na których spoczywał ciężar dowodu, nie wykazali przesłanek zasądzenia na ich rzecz tak wysokiego zadośćuczynienia, nie przystającego do realiów stopy życiowej społeczeństwa i zasądzanych w takich przypadkach przez sądy sum.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do powoda ponad 35000zł i zmianę daty początkowej naliczania odsetek na dzień wydania zaskarżonego wyroku. Wobec powódki kwestionował wyrok ponad 14050zł i domagał się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w stosunku do niej ponad tę sumę i zmiany daty początkowej naliczania odsetek na dzień wydania wyroku oraz stosowne wyrzeczenie o kosztach postępowania za pierwszą instancję, a także zwrot kosztów postępowania apelacyjnego. Skarżący ewentualnie wnosił o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego. Zarzucał naruszenie prawa materialnego w postaci art. 6 kc, art. 24 § 1 kc, art., 361 § 1 kc, art., 34 ust .1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, BUK i UFG oraz prawa procesowego w zakresie art. 213 § 1 i art. 228 § 1 kpc, art. 231 kpc, art. 232 kpc, art. 233 § 1 i 2 kpc, art. 361 § 1 kpc, art. 328 § 2 kpc w zw. z art. .316 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że materiał dowodowy wskazuje na zasadność zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda w wysokości 85000zł, a na rzecz powódki 65950zł, wraz z odsetkami. Skarżący podnosił nadto sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Apelujący wskazywał, iż miarkowanie świadczenia przez sąd pierwszej instancji nie było adekwatne, bowiem nie uwzględniało wszystkich okoliczności sprawy, jak długi okres czasu od zdarzenia, standardowy przebieg żałoby u powodów, ich adaptację do nowej sytuacji życiowej oraz uznanie roszczenia w ramach postępowania likwidacyjnego. W odniesieniu do powoda przywoływał oparcie w córce, aktualne utrzymywanie intymnego związku z inną kobietą, mimo rozłącznego zamieszkiwania. W stosunku do powódki skarżący naprowadzał, że zawarła związek małżeński, ułożyła dobre relacje w rodzinie, posiada własne dziecko i korzystną sytuację materialną. Jeśli chodzi o roszczenie uboczne pozwany motywował, iż zasadne jest jego uwzględnienie począwszy od daty wydania zaskarżonego orzeczenia, motywując, iż ubezpieczyciel nie dysponował tak bogatym materiałem jak sąd, w szczególności opinią biegłego psychologa. Apelujący podnosił, że niesłusznie jako punkt wyjścia sąd przyjmował żądanie powodów, natomiast wyniki postępowania dowodowego w zakresie niekorzystnym dla ubezpieczyciela były brane pod uwagę tylko w ograniczonym zakresie.

Powodowie wnieśli o oddalenie obu apelacji i zasądzenie od każdego z pozwanych na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu pozwanych były bezzasadne i nie mogły skutkować wzruszeniem zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności godzi się wskazać, iż ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji były właściwe, oparte w pełni o zaferowany w sprawie przez obie strony materiał dowodowy, należycie zweryfikowany, z zachowaniem zasady swobodnej oceny dowodów. Z tych przyczyn Sąd Odwoławczy przyjął je za własne, bez

konieczności ponownego przywoływania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2007 r., II CSK 18/07, Lex nr 966804; orzeczenie Sadu Najwyższego z 13 grudnia 1935 r., C III 680/34, Zb. Urz. 1936, poz. 379, z 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z 19 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83; wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05).

Nieskuteczny okazał się być zarzut naruszenia art. 6 kc oraz przepisów prawa procesowego wskazanych w apelacji pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. poprzez uznanie, że powodowie wywiązali się z obowiązku wykazania roszczenia do zasądzonej wysokości. Słusznie uznał bowiem sąd pierwszej instancji, iż ustalone w sprawie okoliczności faktyczne, leżące po stronie powodów, uzasadniają przyjęcie powstania po ich stronie krzywdy w związku z naruszeniem dóbr osobistych, zasługującej na przyznanie im zadośćuczynienie w orzeczonej wysokości.

Sąd Apelacyjny zważył, że oboje powodowie byli silnie związani ze zmarłą C. C., tworzyli zgodną rodzinę, harmonijnie funkcjonującą. Wspólnie zamieszkiwali, wraz z mężem powódki, liczyli na dalszą wspólną, rodzinną przyszłość. Spotkała ich niepowetowana strata w postaci śmierci matki i żony.

Słusznie uznano, że okres, gdy poszkodowana przebywała w szpitalu, walcząc o życie, był dla powódki będącej jej córką, pełen traumatycznych przeżyć, które pozostawiły ślad w jej psychice w postaci poczucia straty. Nigdy nie będzie mogła liczyć na pomoc matki, jej wsparcie, chociażby przy wychowaniu własnej córki.

Podobnie ma się sytuacja w odniesieniu do powoda, który utracił jedyną małżonkę i mimo stopniowej adaptacji do nowych warunków, nadal nie ułożył sobie życia osobistego, nie jest z nikim związany na tyle, by wspólnie zamieszkać, zaś jego znajomość z kobietą, na którą powołuje się w apelacji pozwany (...) Spółka Akcyjna w W., nie ma charakteru stałego związku, co zaznaczał powód w swoim oświadczeniu; okoliczności przeciwnej skarżący nie wykazał.

Pełen zakres krzywdy doznanej przez powodów w związku z naruszeniem ich dóbr osobistych w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, wynika nie tylko z przesłuchania powodów w charakterze strony, ale także z treści opinii biegłego psychologa. Watorów tych dowodów skarżący nie byli w stanie podważyć, nie kwestionowali także ich wiarygodności i mocy dowodowej. Zasadnie więc sąd pierwszej instancji oparł swoje ustalenia faktyczne na niesionych przez te dowody informacjach, właściwie przez sąd pierwszej instancji odczytanych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zarówno ustalenia faktyczne, jak i motywy sądu pierwszej instancji zostały przedstawione jasno i zrozumiale, a także przekonywująco; rozstrzygnięcie poddaje się zatem w pełni kontroli instancyjnej.

Na akceptację zasługiwały rozważania prawne Sądu Okręgowego, prowadzące do podjęcia trafnego orzeczenia.

Zdaniem Sądu Odwoławczego kryteria rozważane w niniejszej sprawie i okoliczności ustalone jako miarodajne dla oceny rozmiaru należnego powodom świadczenia, zostały szczegółowo wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz właściwie zastosowane. Odpowiadają one utrwalonemu kanonowi przesłanek uwzględnianych przy wyznaczaniu wysokości zadośćuczynienia związanego z naruszeniem dóbr osobistych w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego oraz trwałości więzi rodzinnych. Zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci art. 24 § 1 kc, art. 361 § 1 kc, art. 446 § 4 kc, art. 448 kc oraz art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, BUK i UFG, formułowane w obu apelacjach, także nie zasługiwały na uwzględnienie.

Nie sposób uznać dowolności Sądu Okręgowego w zakresie przyznania powodom zadośćuczynienia, jak podnosili to skarżący. Prawdliwość oceny stwierdzonego stanu faktycznego także nie budzi wątpliwości. Sąd pierwszej instancji dysponował w zakresie ustalenia rozmiaru żądanego świadczenia swobodą decyzyjną, zaś możliwość korygowania wysokości zasądzonego przez ten Sąd zadośćuczynienia, występuje tylko w sytuacji, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 grudnia 2007r., I ACa 552/07). O rażącym naruszeniu zasad ustalania "odpowiedniego" zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego

wzbogacenia się tą drogą. (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2008r., II AKa 11/08). Wskazane powyżej stanowisko dotyczące możliwości korygowania wysokości zadośćuczynienia w postępowaniu odwoławczym jest utrwalone zarówno w orzecznictwie Sądów Apelacyjnych jak również Sądu Najwyższego (zob.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 listopada 2011r., I ACa 540/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008r., I ACa 199/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2008r., II AKa 11/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 sierpnia 2006r. I ACa 161/06; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2005r. II KK 54/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004r. I CK 219/04; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999r. II CKN 477/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1970r. I PR 52/70; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1968r. III PRN 81/68; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1968r. I CR 383/68; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970r. III PRN 39/70).

Wskazać należy, iż z drugiej strony wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia pieniężnego powinna uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006r., IV CSK 80/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004r., I CK 131/03; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008r., II CSK 78/08; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009r., III CSK 62/09).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasądzone w niniejszej sprawie na rzecz powodów zadośćuczynienie nie jest rażąco wysokie; miał przy tym Sąd na względzie także rodzaj naruszonego dobra. Sąd Odwoławczy zważył, iż nieodwracalnie ucierpiało życie osobiste powodów, ich relacje rodzinne. Czas, który minął od zdarzenia skutkującego śmiercią C. C., nie ma, zdaniem Sądu Odwoławczego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, w niniejszej sprawie istotnego wpływu na konieczność przyznania oraz wysokość zadośćuczynienia, albowiem faktu traumatycznych przeżyć i niezmienności straty powstałej w wyniku zgonu matki i żony sytuacji życiowej powodów, czas nie jest w stanie zniweczyć. Wskazać należy, iż nie rozmiar roszczenia zgłoszonego przez powodów był punktem wyjściowym dla ustalenia wysokości należnego im świadczenia, lecz rodzaj dobra i stopień jego naruszenia, na co wskazywano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zadośćuczynienie w wysokości 100000zł dla powoda oraz 80000zł dla powódki, w ustalonych okolicznościach sprawy, jawiło się jako adekwatne i nie prowadzące do nadmiernego wzbogacenia uprawnionych, a z drugiej strony pełniące należycie funkcje kompensacyjną; słusznie zostało ono nadto pomniejszone o kwoty dotychczas z tego tytułu im przez pozwanych wypłacone.

W tym stanie rzeczy należało przyjąć, iż nie zaistniały podstawy do ingerencji w zaskarżone rozstrzygnięcie, albowiem przyznane świadczenie nie jest, wbrew zarzutom apelujących, rażąco wygórowane. Nie doszło więc do naruszenia przepisów prawa materialnego, wymienionych w apelacjach pozwanych.

Zasadnie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zasądzone odsetki od zasądzzonego świadczenia, począwszy od 31. dnia od zgłoszenia pozwany szkody przez powodów. Wówczas bowiem zaktualizował się obowiązek ubezpieczycieli w zakresie świadczenia na ich rzecz, zaś przyjąć za Sądem Okręgowym wypada, iż dysponowali oni wszelkimi danymi pozwalającymi na prawidłową ocenę zasadności oraz wysokości należnego powodom zadośćuczynienia. Okoliczności sprawy były pozwany znane, natomiast wraz z upływem czasu nie uległy zmianie istotne dane; przeprowadzony w niniejszej sprawie dowód z opinii biegłego psychologa nie miał przy tym na tyle decydującego znaczenia, by przyjąć, iż jego brak w toku postępowania likwidacyjnego uniemożliwiał pozwany należytą ocenę sytuacji powodów, potwierdzał jedynie fakty stwierdzone za pomocą pozostałych środków, w szczególności zaś oświadczeń powodów w charakterze strony, które były zbieżne z informacjami udzielanymi już uprzednio ubezpieczycielom. Zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien bowiem spełnić świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania do zapłaty skonkretyzowanej kwoty, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych od należnej wierzycielowi sumy (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 maja 2016 r., I ACa 1153/15, LEX nr 2057738). Uwzględnić przy tym należy specyficzną sytuację ubezpieczycieli, związaną z regulacją szczególną, wyznaczającą im odrębny termin do wypłacenia świadczenia z tytułu ubezpieczenia. Sąd Apelacyjny w składzie rozpatrującym niniejszą sprawę reprezentuje pogląd, zgodny z którym orzeczenie sądowe zasądzające zadośćuczynienie za krzywdę ma charakter deklaratoryjny, nie zaś konstytutywny (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r., I CSK 243/10, Lex nr 848109). Sąd, co istotne, na podstawie zaferowanych w sprawie dowodów rozstrzyga, czy doznane cierpienia i krzywda oraz potencjalna

możliwość ich wystąpienia w przyszłości miały swoje uzasadnienie w momencie zgłoszenia roszczenia. W takiej sytuacji zasądzenie odsetek od daty wyrokowania, jak chciał tego pozwany (...) Spółka Akcyjna w W., prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowiłoby nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużników, skłaniające ich niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie Sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. Jeżeli zatem powodowie żądali od pozwanych zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z odpowiednimi przepisami, w wypadku wcześniejszego wezwania do zapłaty.

W przypadku dopiero, gdyby ustalono, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania jako aktualne na ten dzień, odsetki od zasądzonych zadośćuczynienia mogłyby się należeć dopiero od dnia wyrokowania (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 lipca 2013 r., I ACa 321/13, LEX nr 1362680). Sytuacja taka nie miała jednak miejsca w niniejszej sprawie.

Z tych wszystkich przyczyn apelację pozwanych oddalono jako bezzasadną na mocy art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na zasadzie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, obciążając każdego z pozwanych obowiązkiem ich zwrotu na rzecz powodów. Na koszty te składa się wynagrodzenie wspólnego pełnomocnika powodów, będącego adwokatem, obliczone zgodnie z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSA Małgorzata Wołczańska SSA Roman Sugier SSA Lucyna Morys-Magiera